



OPATOWLANIN

Czasopismo Towarzystwa Przyjaciół Opatówka

1/41

Styczeń

1994

OPATÓWEK W OCZACH STEFANA GILLERA



OPATÓWEK opisany przez Stefana Gillera w powieści "Mateusz Trębacz i Czarna Jagna" wydanej we Lwowie w roku 1878 pod pseudonimem St. Januarego Sulity, jako powieść ludowa, wielkopolska. /Pisownię zachowujemy w oryginale/.

... kilka szyneczków z szyldami, na których stoją dwie butelki; jedna węższej podłużna z czerwonym, białą pianą burzącym się i dobrowolnie piękną fontanną z podłużną także szklanką przelewającym się napojem, a wszystko opatrzone podpisem.

"Pиво i wódka dobra", wykaligrafowanym dosadnie, z zachowaniem zupełnej samodzielności dla każdej głoski; Kilka innych szyldów z trzewikami niepospolitej miary dla przyszłych olbrzymek i takieżmiębutami w ostrogach dla spodziewanych waligór i wyrwidębów, z trzewikami i butami, to stojącymi prosto w całej okazałości swojej, to odwracającymi uprzęmie do widza żółte, porządne podeszwy na znak, że z dobrego materiału, miękkie a mocne i całe, kilka domów kuśnierskich z wywieszonymi w oknach kożuchami, z suszącymi się na podwórzu baraniami skórkami i stosami otrąbków pod strzechami; kilka domów zduńców i garncarzy, opasanych wieńcem garnków, garnuszków, misek, miseczek i kafli; kilkoro dzieci w koszulkach tarzających się w szarym piasku pod Bożą męką; na środku zielonego, pyrzem zarosłego rynku kałuża a w niej w głębokim śnie prosiak, najzupełniej nieczuły na zajadłe ataki gęsi i kaczek usiłujących wyrugować z niezaprzeczalnej swojej dziedziny rubasznego intruza - otóż miasteczko, nasze, otóż i stawek nad Cieniem.

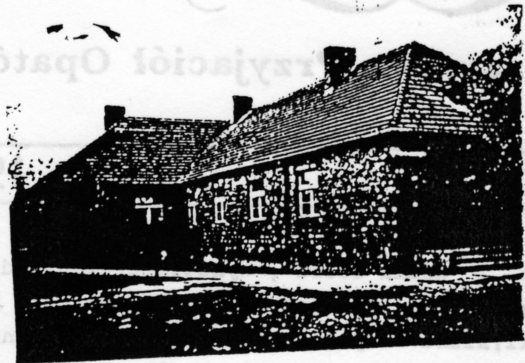


ZAPROSZENIE

Muzeum Historii Przemysłu zaprasza na wernisaż autoraki portretów reporterskich Wojciecha Krenza, który odbędzie się 27 lutego 1994 roku /niedziela/ o godzinie 17⁰⁰ z okazji wydania albumu z cyklu: "Twarze i słowa" "Opatowianie '94".

KRONIKA GMINY...

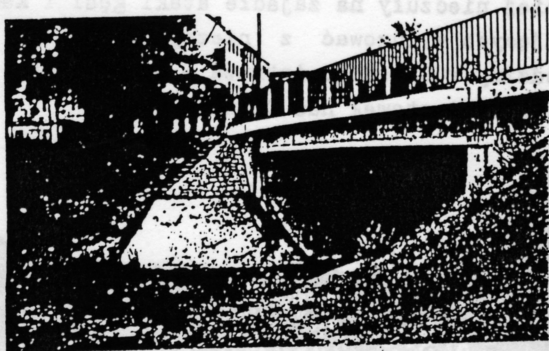
Za jedno z głównych zadań jakie postawiła przed sobą 25 osobowa Rada Gminna w roku 1945 było stworzenie nowej, niemal od podstaw, bazy materialnej dla szkolnictwa podstawowego w gminie m.in. budowę szkół w miejscowościach: Cienia II, Michałów II, Tłokinia Wielka, Szałe i Opatówek.



Szkoła Podstawowa w Michałowie II

Poza budową nowych szkół, dużym wysiłkiem i zaangażowaniem ludności lokalnej wykonywano także szereg innych robót i przedsięwzięć owocujących efektami w postaci modernizacji oraz budowy nowych dróg we wsiach: Tłokinia Wielka, Borów, Cienia I,

Istotne znaczenie dla gminy miały w owym czasie inwestycje polegające na budowie nowych mostów. Dzięki tym inwestycjom, bez względu na różnego typu "wybryki" natury, mamy zapewnioną stałą więź północnej części naszej miejscowości z "Zawodzia", Trojanowa z Chełmcami i Saczyna z Porwitami.



Most na rzece Trojanówce w Opatówku

Do zadań o znaczeniu niemal przełomowym w najnowszej historii gminy zaliczyć należy podjęcie, już w roku 1945 - w ramach tzw. "samopodatkowania się ludności" - pierwszych prac elektryfikacyjnych we wsiach: Trojanów i Cienia I.

Zjawisko elektryfikacji wsi, zagród chłopskich i przysiółków - na skalę masową obserwowaliśmy dopiero kilkanaście lat później.

Z początkiem lat 50 we władzach gminnych następują pierwsze poważne zmiany kadrowe. Na Sesji Gminnej Rady w dniu 20 czerwca 1950 roku dokonano zmian na stanowiskach Sekretarza Gminy oraz Przewodniczącego Rady.

Nowym sekretarzem, w miejsce odwołanego p. Stanisława Glapy, zostaje pan Antoni Popiołek, a nowym Przewodniczącym wybrano p. Władysława Michalskiego.

Kolejne zmiany kadrowe to kwestia nie tylko czasu, ale także efekt ówczesnych przesilen politycznych.

W ich wyniku już w roku 1952, ze stanowiska Przewodniczącego ustępuje p. Władysław Michalski, a w roku 1953 - ze stanowiska Sekretarza - p. Antoni Popiołek.

W "Kronice" na temat wydarzeń z tego okresu na stronie 7 i 8 czytamy:

"Jest to najtrudniejszy okres pracy w radach narodowych, spowodowany wysokimi obciążeniami w postaci dostaw obowiązkowych i budową spółdzielni produkcyjnych.

Nieco dalej czytamy ponadto:

"Od października 1953 r. do stycznia 1955 roku tj. do czasu powołania gromadzkich rad narodowych na mocy Ustawy z dnia 25 września 1954 r. o zmianie podziału administracyjnego Kraju i powołaniu gromadzkich rad narodowych, panuje bezkrólewie".

W tym okresie funkcję Przewodniczącego Rady pełnił kolejno:

p. Tadeusz Włodarczyk - przez okres kilku m-cy /z wyboru/

- p. Jan Krączyński - przez kilka tygodni /z nominacji/

- p. Jan Lech - przez okres 1954 r. /jednocześnie jest sekretarzem biura/

Od roku 1955, tj. po wyborach do gromadzkich rad narodowych, Przewodniczącym Rady zostaje p. Adam Mularczyk. Obowiązki, mimo nie najlepszego stanu zdrowia, wykonuje do 1 kwietnia 1961 roku.

W okresie jego kadencji wykonano w gminie szereg znaczących robót, w tym m.in. budowę drogi do dworca kolejowego oraz przeprowadzono modernizację ulicy Kościuszki - w obu przypadkach - łącznie z oświetleniem.

Postać Adama Mularczyka utożsamiana jest po dzień dzisiejszy ze wzrostem autorytetu ówczesnej władzy lokalnej.

Obowiązki Sekretarza Gromadzkiej Rady Narodowej, obejmuje w tym czasie p. Jadwiga Piotrowska, wypełniając je z zaangażowaniem bez przerwy przez okres 17 lat, tj. do grudnia 1972 roku.

W latach 1961 - 1971 Przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej jest p. Zygmunt Gruszka.

Począwszy od miesiąca lutego do grudnia 1972 r. Przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej był p. Jan Jaśkiewicz. Czynności te wykonywał społecznie.

Przedstawiony, w oparciu o dane zaczerpnięte z "Kroniki", syntetyczny rodowód władzy lokalnej w okresie XXX-lecia nie obejmuje ważnych, ówczesnych zjawisk polityczno-gospodarczych - istotnego elementu przez pryzmat których była ona oceniana, jak również nie pokazuje określonych, indywidualnych ludzkich reakcji i zachowań, a także osobistych przebiegów satysfakcji, czy nieprzewidzianych "upokorzeń" związanych z wykonywaną władzą, nawet wtedy, gdy kierowano się w jej spełnianiu świadomością słuszności realizacji zadań dla ludzi i z woli ludzi.

Stanisław Kus



Konkursy, konkursy, konkursy

Pierwsze tygodnie nowego roku były bardzo pracowite dla uczniów kl. VIII oraz nauczycieli naszej gminy. W tym okresie odbyły się bowiem eliminacje gminne kilku konkursów. Miejscem zawodów była Szkoła Podstawowa w Opatówku.

10 stycznia 22 uczniów z Rajska, Chełmc, Tłokini i Opatówka spotkało się na XX Wojewódzkim Konkursie Polonistycznym, który przebiega pod hasłem: "Bohaterowie powstań i echa czynów zbrojnych jako motyw w literaturze i sztuce /w 200 rocznicę powstania kościuszkowskiego i 50 rocznicę powstania warszawskiego/".

W pierwszym etapie zawodnicy musieli wykazać się znajomością reguł ortograficznych pisząc dyktando. Tekst był długi, trudny, zawierał wiele "pułapek".

W drugim etapie uczestnicy popisywali się swoimi zdolnościami krasomówczymi interpretując jeden z utworów określonych regulaminem. Wśród nich znalazły się m.in. "Reduta Ordon", "Pan Tadeusz" - Adama Mickiewicza, "Sowiński w okopach Woli" - Juliusza Słowackiego, "Mazurek Dąbrowskiego", wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Komisja oceniała wiedzę zawodników, bogactwo języka, swobodę wypowiedzi. Najwyższe noty otrzymali: Paulina Kott, Karina Wange / SP Tłokinia Wielka, nauczyciel mgr Stefania Olszanowska/.

Tomasz Nowak, Kasia Pietrasówna /SP Rajsko, nauczyciel mgr Teresa Witczakowa/. Kinga Walczakówna, Olimpia Łańduchówna, Monika Drobnikówna, Łukasz Glinkowski /SP Opatówek, nauczyciele: mgr Dorota Kurdykowa, mgr Jolanta Ratajczykowa, pani Mirosława Tyłczyńska/.

Dwa kolejne dni należały do umysłów ścisłych. 11 stycznia odbyły się zawody I stopnia I Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego "Sole wokół nas". Do konkursu stanęło 10 przedstawicieli Rajska /n-el mgr Magdalena Rogozińska/, 2 z Chełmc /n-el mgr Helena Krawczykowa/, 12 z Opatówka /n-el mgr inż. Jolanta Pokojowa/. Walczyli oni o zwycięstwo rozwiązując cztery zadania. Najlepszymi w tej dziedzinie okazały się Małgosia Hendrysiakówna / SP Opatówek / i Marzena Jakubczakówna /SP Rajsko/, które osiągnęły maksymalną liczbę punktów.

Wyróżniły się także: Ania Leszczyńska, Joasia Mikołajczykówna, Ania Burdelakówna, Anita Antczakówna, Kasia Pietrasówna /SP Rajsko/, Magda Jopkówna /SP Chełmc/, Dorota Judaszówna, Ewelina Stępień /SP Opatówek/.

W trzecim dniu do konkursu przystąpili matematycy z kl. VIII reprezentujący wszystkie szkoły gminy. Było ich 17. Przez 90 minut rozwiązywali oni zadania, które skalą trudności wykraczały poza program szkoły podstawowej.

Najlepsze prace wykonali: Joasia Koblarska /SP Tłokinia Wielka, n-el mgr Krystyna Glapowa/ i Dawid Nowicki /SP Rajsko, n-el mgr inż. Jacek Wegner/.

Dalszy etap to eliminacje rejonowe w Kaliszu. Uczymy zawodnikom i ich nauczycielom jak najlepszych wyników.

Sądzę, że dla wszystkich udział w konkursach był przeżyciem, dla ósmoklasistów sprawdzianem przed egzaminami do szkół średnich a dla nauczycieli powodem do satysfakcji z dobrze wykonywanej pracy. Świadczy o tym poziom wiedzy dzieci oraz ich duża liczba w porównaniu z latami ubiegłymi.

Elżbieta Rogozińska



Konkurs matematyczny. Mgr Olga Farowa z uczestnikami konkursu



O tym, że mamy dzieci uzdolnione, mieliśmy okazję przekonać się nie raz. Kolejnym dowodem był udział Justyny Lajtlichówny, Moniki Drobnikówny, Łukasza Glinkowskiego w konkursie recytatorskim, który odbył się w grudniu, a zorganizowany był przez Szkołę Podstawową Nr. 18 w Kaliszu. Repertuar stanowiły wiersze o tematyce sportowej.

Tym bardziej miło, że uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Opatówku, której patronuje tak wielki sportowiec jak Janusz Kusociński /wkrótce jego imię będzie nosiła SP Nr. 18 w Kaliszu/, zaakcentowali swój udział plasując się w czołówce - Monika na III a Łukasz na V miejscu. Uczniowie ci po raz kolejny udowodnili, że są wspaniałymi recytatorami i potrafią godnie reprezentować swoją szkołę.

Elżbieta Rogozińska



Monika Drobnikówna w czasie konkursu w SP Nr. 18 w Kaliszu

Młodość Stefana i Agatona

Gillerów

cd.

Już w więzieniu w Raciborzu 17-letni Agaton pisał w swym dzienniku:

19.XI.1849 r.

"Po drugiej stronie mojej celi siedzi mój przyjaciel Bartkiewicz, którego aresztowali razem ze mną. W mojej celi mam często gości, złodziei i zbrodniarzy różnego rodzaju, którzy przebywają po kilka godzin dziennie a ja zmuszony jestem być ich towarzyszem. Teraz siedzi ze mną śląski chłop brzydki i głupi, ale rozmawiam z nim o Polsce, kraju i wojnie i tłumaczę mu, że i Ślązacy są Polakami i, by on także poczuwał się do obowiązku dążenia do wolności. Jednym słowem mam zamiar wszystkim tu siedzącym o tym samym pouczyć i wskazać im należyłą drogę. Chcę, by i moje więzienie nie zostało bez pracy dla ojczyzny.

19.I.1850 r.

Bartkiewicza przeniesiono do mnie i siedzimy razem... Od miesiąca siedzi u nas Polak, Blaszką z Kalisza. Staramy się pozyskać go dla dobra Ojczyzny i już widzimy owoce naszych wysiłków, gdyż dziś całkiem inaczej mówi i gotów bić się z wrogami Polski.

21.I.1850 r.

Blaszką i Wyrwa będą jutro wolni. Ucieszyli się. Blaszką popatrzył na nas i powiedział w swojej dobrotności: "Waszej nauki nie zapomnę".

Później w czasie pobytu w Poznańskim notował:

20.IX.1850 r.

Byłem na chłopskim weselu w Pierzchowie, na którym był obywatel Białkowski z rodziną. Tańce były wspaniałe. Białkowski przemawiał i wygłosił kilka wierszy, co chłopów bardzo zainteresowało. Braterskie współzycie szlachty z ludem jest dobre i konieczne. Ale on jeden tylko z okolicy tak postępuje z chłopami.

15.X.1850 r.

W niedzielę odwiedziłem wieś Tarnową Górę. Na jednym wzgórku stoi we wsi zamek w ciemnej, smutnej farbie. Zamek jest domem mieszkalnym Władysława Kosińskiego, męża szlachetnego, który zarazem jest żołnierzem i gospodarzem.

30.I.1851 r.

Chłopi w Górnym są uświadomieni, znają narodowe wiersze a wielu z nich ma przechowywać kosy na sztorc założone. Udałem się do gospodarza Jana Pałasza, który w Poznańskim znany jest z patriotyzmu. W 1846 roku długo walczył, w 1848 roku był członkiem Komitetu Narodowego a potem deputowanym do Narodowego Zebrania w Berlinie.

Ten dziennik obok patriotycznych listów, artykułów, podejrzanym kontaktów stanowił dokument poważnie obciążający Agatona. W czasie śledztwa policja austriacka zauważyła także, że Agaton jest wykształcony i obdarzony dużym talentem.

Śledztwo zakończone w styczniu 1855 roku. Wynikało z niego, że Agaton jest poddany rosyjskim i dlatego po wymianie pism między władzami austriackimi i rosyjskimi został przekazany policji rosyjskiej. Z zachowaniem największej ostrożności dostawiono Agatona do granicy Królestwa Polskiego a w Galicji prowadzono dalej dochodzenia przeciwko osobom, z którymi się stykał.

Znowu prawie cały rok przesiedział Agaton w Cytadeli warszawskiej wielokrotnie przesłuchiwany i badany. Za całą działalność a w szczególności za artykuły i pisma propagujące niepodległość Polski został skazany do służby żołnierskiej w batalionach karnych w zachodniej Syberii.

Tak więc młody, 20-letni Agaton dobrze był już znany policji trzech zaborów i drogo płacił za swój patriotyzm i młodzieńczy zapał.

W tym samym mniej więcej czasie kiedy Agaton tułał się po więzieniach austriackich i rosyjskich a potem okuty w kajdany pieszo przebywał niezliczone etapy drogi z Brześcia na Syberię - brat jego Stefan kończył naukę w Kaliskiej Wyższej Szkole Realnej.

"...Gimnazjum... położone było w cienistym kasztanowym ogródku nad piękną płowo-szmaragdową rzeką. Klasy na parterze tonęły całe w ciemnym, zielonym cieniu, wielkich liści drzew. Do klas na piętrze zaglądały w szyby gałęzie wierzchołków i muskały w czasie wiatru, a biły w nie tajemniczą jakby ręką, gdy się zerwała wichura.

Oczy młodych słuchaczy, którzy siedzieli przy oknach, zwracały się czasem mimo woli od profesora na katedrze i od zeszytów na ławie na zielone wierzchołki kasztanów, na czerwone za nimi dachy kamienic i w zapatrzeniu płynęły dalej przez błękitny na szczyt prześlicznej, lekkiej, zgrabnej jak panienka, wieży kościelnej..."

To chyba Wyższa Szkoła Realna w Kaliszu, do której wracał pamięcią po wielu latach pracy i doświadczeń sędziwy już Stefan z Opatówka w nieznannej powieści pt. "Dwaj towarzysze".

"Po kolebce - czytamy - nie ma dla wspomnień droższego miejsca nad ławę szkolną. Przez całe życie zwracamy się do niej po najrozkoszniejsze wspomnienia, a pod cieniem srebrnych włosów tonąc duszą w błękitach słonecznych z utęsknieniem spodziewamy się jeszcze drogie jej postacie odnaleźć w krainie wieczności.

Akcja pierwszej części powieści rozgrywa się w murach szkolnych, a bohaterem utworu jest Wojciech Skowronski, zwany przez uczniów i nauczycieli po prostu Skowronkiem - uczeń-poeta mający jednocześnie zdolności matematyczne, czasem zapatrzony w aniołka fruwającego na wieży kościelnej, zawsze szczerzy i szlachetny kolega. Wiele szczegółów pozwala dopatrywać się w tej postaci, Adama Asnyka przyjaciela Stefana z Opatówka. Obu kolegów przez całe życie łączyły szczerze więzy przyjaźni zadziergnięte właśnie w murach kaliskiej szkoły.

cdn

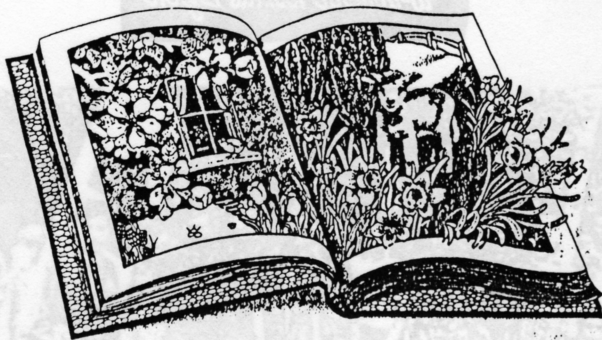
Mieczysław Leń i Henryk Wrotkowski



Książka na zimowe wieczory

Długie zimowe wieczory zawsze były sprzymierzeńcami książki. Późna jesień i zima to okres wzmożonego ruchu w bibliotekach. Dzięki ubiegłorocznym zakupom książek Gminna Biblioteka Publiczna w Opatówku może zaproponować swoim czytelnikom nowości literatury pięknej dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz literaturę z różnych dziedzin wiedzy.

Naszym najmłodszym czytelnikom proponujemy kolorowe, starannie wydane książki z popularnymi autorami Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Marii Konopnickiej, Astrid Lindgren, Walta Disneya, Hanny Barbery i wielu innych.



Młodzież może wypożyczać pełne humoru i optymizmu książki Małgorzaty Musierowicz z popularnego cyklu "Jeźdźjada" a także powieści Ireny Jurgielwiczowej, Marii Ziółkowskiej, Joanny Chmielewskiej, Lidii Czawskiej, Beverly Sommera, Kornela Makuszyńskiego, Lindy Coney.

Posiadamy w wypożyczalni wiele tytułów książek przygodowych uznanych w świecie autorów: Juliusza Verne'a, Jamesa Coopera, Karola Maya, Jamesa Curwooda i polskich twórców: Alfreda Szklarskiego /cykl książek o Tomku Wilmowskim/, Wiesława Wernica, Longina Okonia, Zbigniewa Nienackiego.

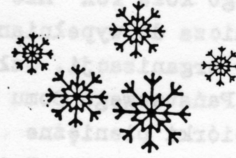
Miłośnicy romansów i książek sensacyjnych na pewno znajdą w naszej bibliotece coś dla siebie. Natomiast ja chciałabym zaproponować lekturę następujących pozycji:

- Czesław Miłosz - Dolina Issy, Zniwolonny umysł, Wiersze, Zdobycie władzy.
- Maria Nurowska - Panny i wdowy, Postscriptum, Listy miłości.
- Ryszard Kapuściński - Imperium, Lapidarium.
- Tadeusz Konwicki - Bohiń, Mała apokalipsa, Zdażyć przed Panem Bogiem.
- Aleksander Watt - Mój wiek.
- Gustaw Herling-Grudziński - Inny świat, Opowiadania.
- Eligiusz Kor-Walczak - Miasteczko Róży Wiatrów.
- Stanisław Szponder - Zamieć, Sarkoma.

W zbiorach nowości naszej biblioteki znajdują się także książki Ericha Marii Remarque'a, Issaca Beszevisa Singera, Michała Bułhakowa, Wiktora Suworowa, Georga Orwela, Irvina Shawa, Iryna Stone'a, Aleksandra Dumasa.

To tylko niektóre tytuły i autorzy, na których warto zwrócić uwagę odwiedzając naszą bibliotekę. O ciekawszych pozycjach z literatury popularno-naukowej w GBP w Opatówku pisałam w Wiadomościach Gminnych. Wszystkich zainteresowanych zapraszam do biblioteki, gdzie oprócz wypożyczeń książek można przejrzyć "Rzeczpospolitą", "Ziemię Kaliską", nowy kaliski miesięcznik "Kalisia", "Rolnika Kaliskiego", "Zwierzaki", "Kwak", "Wiedzę i Życie" oraz wszystkie numery "Opatowianina" i "Wiadomości Gminnych".

Jadwiga Bunclerowa



II Rajd Gwiazdkowy

15 stycznia 1994 r. w Kaliszu odbył się II Rajd Gwiazdkowy "Szlakiem zabytków sakralnych".

Celem rajdu było przybliżenie historii zabytków sakralnych miasta Kalisza, kultywowanie tradycji Bożonarodzeniowych oraz upowszechnienia zasad turystyki i krajoznawstwa.

Na starcie rajdu zebrało się około 200 uczestników. W większości byli to uczniowie kaliskich szkół oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Russowie i Szkoły Podstawowej w Opatówku.

Naszą szkołę reprezentowało 14 uczestników. Trasa rajdu wiodła od kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła /osiedle Dobrzec/ do kościoła Opatrzności Bożej /ul. Polna/, następnie do kościoła św. Rodziny /ul. Harcerska/ z metą w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny /pl. św. Józefa/.

Ciepła herbata na mecie rajdu bardzo pokrzepiła serca uczestników. Rozgrzani, nasyceni wiedzą o obiektach sakralnych przedstawiciele drużyn przystąpili do konkursu historyczno-krajoznawczego.

Nasza uczennica z kl. VIIa Ania Buncler zajęła IV miejsce. W konkursie "Kolędy i pastorałki" Magda Pokojowa i Agata Ciesielska /obie z kl. Vb/ zaśpiewały pięknie kolędę "Cicha noc" - zajęły II miejsce.

Z rąk księdza dr. Andrzejewskiego w/w uczennice otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe.

Poza tym wszyscy uczestnicy zostali obdarowani kalendarzami na rok 1994 zawierającymi zdjęcia ze spotkania Ojca św. Jana Pawła II z pielgrzymką kaliską.

Jadwiga Polańska



Polski Czerwony Krzyż

Koło PCK w Zespole Szkół Rolniczych w Opatówku istnieje właściwie od założenia naszej szkoły, tzn. od 1972 roku. Od samego początku aż do dnia dzisiejszego opiekunem koła jest Pani Dorota Ścigajłło, która zawsze z dobrym słowem i pełną energii aktywizuje młodzież i organizuje niezliczone akcje związane z pomocą najbardziej potrzebującym.

Działalność szkolnego koła PCK nie ograniczała się nigdy i nie ogranicza do wypełniania statutowych obowiązków wobec organizacji. Członkowie koła pomagają wychowankom Państwowego Domu Dziecka w Liskowie. Organizują zbiórki pieniężne i rzeczowe, co roku przygotowują dla dzieci Bożonarodzeniowe prezenty. Odbywało się to nawet podczas stanu wojennego.

Dzieci bardzo spontanicznie reagowały i reagują na przybycie Świętego Mikołaja z podarkami od uczniów ZSR Opatówek. Taka działalność możliwa była tylko dzięki ofiarom wszystkich związanych ze szkołą. Dużej pomocy udziela Dyrekcja i Załoga Nowosolskiej Fabryki Obuwia przekazując co roku nieodpłatnie obuwie dla koła PCK /ponad 90 par/, za co koło PCK składa serdeczne podziękowanie.

Pieniądże na słodycze, owoce, zabawki itp. uzyskiwaliśmy ze sprzedaży znaczków, zbiórek pieniężnych i rzeczowych, szkolnych składek. Myślmy, że zaangażowanie ludzi dobrej woli będzie nadal tak duże, jak dotychczas, a wielkie serce i niespożyta energia Pani Doroty Ścigajłło poparta ofiarnością przyniesie radość jeszcze niejednemu opuszczonemu dziecku.

Zarząd Szkolnego Koła PCK
Dariusz Przewłocki, Barbara Piernik, Katarzyna Chojnacka.



75^{lat} PCK 1994



Kosów Poleski nad Bugiem - około 1936 r.
Szkolenie PCK. Prowadzi instruktor
Pani Dorota Ścigajłło



CENY - CENY - CENY

Chleb	800 g	6.500.-
Mleko but.	1 l	4.500.-
Masło extra	250 g	10.500.-
Bułka zw.	szt.	1.200.-
Mąka pszenna	kg	7.800.-
Ser twarog.	kg	32.000.-
Ser żółty	kg	52.000-56.000.-
Schab	kg	66.000.-
Wołowina bk.	kg	74.000.-
Wołowina zk.	kg	38.000-50.000.-
Szynka got.	kg	99.000.-
Baleron	kg	92.000.-
Kiełbasa zw.	kg	52.000.-
Cukier	kg	10.000.-

USD - średni kurs, kupno/sprzedaż 21.200/21.320

Pensja nauczycielska /wynagr.zasadnicze brutto po 15 latach pracy/ 2.640.000.-

Romuald Rogoziński

Aktualności

Z niewyjaśnionych przyczyn doszło do tragicznego wypadku na drodze między Koźminkiem a Sierzchowem. Samochód marki ŻUK wpadł do rowu i spłonął wraz z kierowcą.



Stycziowa pogoda zaskoczyła wszystkich nie wyłączając meteorologów. Zamiast siarczystych mrozów typowych dla tej pory roku, panuje jesienna pogoda. Średnia temperatura o godz. 8 rano w okresie od 1 do 18 stycznia wynosiła 4,6°C i dopiero w ostatnim dniu tego okresu spadła poniżej zera, /-4°C/. W innych rejonach świata natura jakby brała odwet za niszczenie środowiska przez współczesną cywilizację. Na Wyspach Kanaryjskich spadły śniegi, wschodnie rejony USA nawiedziła zima stulecia a Kalifornię nawiedziło potężne trzęsienie ziemi pociągające za sobą wiele ofiar i duże straty materialne.



Ze względu na nowe uregulowania prawne, ograniczające możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez samorządy, przestała funkcjonować tkalnica przy ul. Kościelnej oraz dwa sklepy /spożywczy i mięsny/, które zmieniły właścicieli.

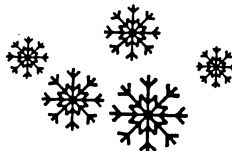


W ramach szerokiego programu wodociągowania gminy, zostały oddane do użytku nowe inwestycje w Cieni II i Chełmcach. Nabierają tempa prace przygotowawcze do rozpoczęcia kluczowej inwestycji w gminie - oczyszczalni ścieków.



Incydent z napaścią na opatowskiego policjanta miał wprawdzie miejsce w grudniu, i bez względu na to z jaką spotka się oceną jego zwierzchników, społeczeństwo Opatówka jest pełne uznania dla jego postawy. W trudnej sytuacji, w pojedynkę podjął ryzyko interwencji. Właśnie tylko takie pojmowanie obowiązków służbowych może ograniczyć zuchwałstwo świata przestępczego i od takich postaw zależy skuteczność policji i nasze bezpieczeństwo.

Romuald Rogoziński



Wielka orkiestra Świątecznej Pomocy

Po udanej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w styczniu 1993 r., w której to braliśmy również czynny udział, postanowiliśmy przyłączyć się i teraz do zbiórki pieniężnej na wszystkie chore dzieciaki.

W grudniu ubiegłego roku identyfikatory z Fundacji Wielkiej Orkiestry dostali:

Joanna Dulas, Monika Lazarek, Katarzyna Werbelska, Anna Marszał, Kinga Walczak, Zbigniew Czerniak, Adrian Urbański i Maciej Olejnik.

Pierwszą zbiórkę przeprowadziliśmy w Szkole Podstawowej w Opatówku, a następnie w czasie przerwy świątecznej w nauce kwestowali wśród mieszkańców Opatówka odwiedzając ich w domach. Jednocześnie ustawiliśmy skarbonkę w sklepie "Rubin" w Opatówku przy ulicy Poprzecznej, gdzie klienci mogli wrzucać dobrowolne datki.

W dniu 7 stycznia 1994 roku, urządziliśmy dyskotekę, z której dochód został przeznaczony na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

W wyniku tych zbiórek zebraliśmy kwotę 3.692.200 zł, którą wpłaciliśmy na konto Fundacji Wielkiej Orkiestry.

Dziękujemy wszystkim naszym koleżankom i kolegom oraz dorosłym ofiarodawcom, którzy nam zaufali i wpłacali dobrowolne kwoty pieniędzy na ten cel.

W imieniu naszej grupy
Kinga Walczak kl.VIIIb
Szkoła Podstawowa
w Opatówku

BANKOWY DOWÓD WPLATY	
Dowód wpłaty Zł = 3.082.200,-	
Słownie złotych: <i>trzy miliony siedemset osiemdziesiąt dwa tysiące i dwieście</i>	
Nazwa i adres odbiorcy wpłaty WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY	
Na dobro rachunku 429999-56558001 w WARSZAWIE	
Tytuł wpłaty DLA CHORYCH SERC NASZYCH DZIECI	
Symbol planu kas.	
Nazwa (Nazwisko i imię), adres wpłacającego <i>Adrian Urbanski ul. Szkolna 4b/11 62-860 Opatówek (Dzielnica z Opatówka)</i>	

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, akcja charytatywna Jurka Owsiaaka, "zagrała" też w Opatówku. Uczennice Szkoły Podstawowej w Opatówku zebrały 3.692.200 złotych.

Pieniądze pochodziły ze zbiórki w szkole i na ulicach oraz z dyskoteki zorganizowanej w tym celu.

Warto odnotować zakup złotego serduszka przez opatowianina Zenona Sroczyńskiego za sumę 101 milionów złotych. Na konto fundacji w klubie "Futurysta" w Kaliszu zagrał zespół młodzieżowy z Opatówka "Prowincja"

Anna Burkowa

URZĄD STANU CYWILNEGO ZANOTOWAŁ

GRUDZIEŃ



urodzenia

Bąkowska Joanna Katarzyna	-	Chełmce
Pogorzelec Tomasz Wiesław	-	Borów
Koźlakowska Gabriela Ewa	-	Opatówek
Tułaczk Mikołaj Cezary	-	Chełmce
Bąkowska Marlena Edyta	-	Chełmce
Mostowska Ewelina Eliza	-	Opatówek
Wawrzyński Tomasz Andrzej	-	Tłokinia Koś.
Wróbel Monika Barbara	-	Opatówek
Jakóbek Adam	-	Józefów
Maciejak Maciej Mikołaj	-	Opatówek
Janiak Małgorzata	-	Cienia I
Baran Jagoda Maria	-	Szałe



śluby

Zarnecka Ewa	/kwiecień 93 r./
Wojtaszek Robert	
Miluška Kazimiera	
Piechota Józef	
Dolna Marzena	
Knop Krzysztof	

zgony



Kapitaniak Marianna	Cienia II	83 lata
Hańczyk Antoni	Kolonia Dembe	71 lat
Zgarda Eleonora	Opatówek	81 lat
Gaweł Marianna	Michałów II	68 lat
Derbich Genowefa	Kolonia Dembe	77 lat
Kłysz Michalina	Cienia II	83 lata
Olejniczak Anna	Józefów	67 lat
Bugajny Jan	Opatówek	60 lat
Warszewski Antoni	Opatówek	61 lat
Lingocka Jadwiga	Opatówek	87 lat
Lazarek Stanisław	Opatówek	82 lata
Wólf Balbina	Opatówek	70 lat



ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie informujemy, że w dniu 4 lutego 1994r. o godz. 18⁰⁰ odbędzie się w Muzeum Historii Przemysłu Walne Zebranie sprawozdawczo - wyborcze Towarzystwa Przyjaciół Opatówka. Serdecznie zapraszamy wszystkich Członków i osoby zainteresowane.



KRONIKA STRAŻACKA

Ostatnie miesiące pod względem pożarowym upłynęły spokojnie. Nie paliły się lasy, nie płonęły stogi, nie było pożarów w mieszkaniach.

Za to jeden pożar /14.01.1994 r./był tragiczny w skutkach. We wsi Szulec samochód marki ŻUK wypadł z zakrętu i spłonął wraz z kierowcą. Strażacy mogli tylko zabezpieczyć zgliszcza.

Tradycyjnie w końcu roku strażacy odwiedzali nasze mieszkania z życzeniami noworocznymi i kalendarzem strażackim. Nie wszystkich zastaliśmy w domu. Do niektórych mieszkań nas nie wpuszczono. Tym niemniej z dobrowolnych wpłat zebraliśmy 21 mln. zł.

Strażacy dziękują wszystkim ofiarodawcom. Pieniądze będą przeznaczone na remont sali w remizie.

"Zarząd Straży Pożarnej w Opatówku dziękuje druhom: Jerzemu Cichemu, Romanowi Cichemu, Marianowi Dogielskiemu, Markowi Ekiertowi, Stefanowi Melce, Mieczysławowi Miluśkiemu, Janowi Rektorowi, Józefowi Wardęckiemu, Romanowi Wardęckiemu, Jerzemu Wojtaszkowi i Marianowi Wróblewskiemu - za uczestnictwo w tej akcji".

Na bal sylwestrowy zorganizowany w naszej sali przybyło 50 par. Jadła i napitków nie brakowało. Bawiono się do białego rana. Zysk w kwocie 9 mln. zł. zasilił kasę OSP.

U W A G A! W dniu 19 lutego 1994 roku o godz. 17 w remizie odbędzie się walne zebranie strażaków. Obecność druhów obowiązkowa. Zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Wszystkim czytelnikom "Opatowianina" "NIEPALNEGO" roku 1994 życzą "Opatowscy Strażacy".

druh Roman Wardęcki



Redaguje zespół w składzie: Jadwiga Bunclerowa, Anna Burkowa, Magdalena Krytkowska, Jan Kowalkiewicz, Stanisław Kuś, Danuta Nowakowska, Elżbieta Rogozińska, Romuald Rogoziński, Roman Wardęcki. Współpraca: Dariusz Żywiołowski

Maszynopisanie: Ryszard Michałski

Druk: A.W. Holding Błaszk

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Opatówka
Gminna Biblioteka Publiczna